

MARCIN MLECZAK

UNIwersytet Jagielloński
Wydział Historyczny
E-MAIL: MMLECZAK@AUTOGRAF.PL

Recenzja książki:

**Joanna Orzechowska-Waślawska,
Baskowie. Powstanie współczesnego narodu,
Kraków 2014, 266 stron**

Nacjonalizm baskijski to z pewnością jedno z najbardziej interesujących, a zarazem kontrowersyjnych zjawisk współczesnej Europy. Terrorysty z ETA (Euskadi Ta Askatasuna) w ciągu kilkudziesięciu lat zamordowali około tysiąca osób, zaś według przeprowadzonych w 2003 roku badań zaledwie 43% mieszkańców Kraju Basków swobodnie wypowiadało się na tematy polityczne¹. W 2001 roku Batasuna, partia uważana za polityczne skrzydło ETA, otrzymała w wyborach do parlamentu regionalnego 10% głosów, chociaż wkrótce potem została zdelegalizowana².

Co interesujące, wśród badaczy zajmujących się tym zagadnieniem spotkać można osoby zafascynowane kulturą i losem tego niewielkiego narodu do tego stopnia, że skłonne są nawet usprawiedliwiać działania terrorystyczne³. Od XIX wieku Hiszpania postrzegana była jako kraj rodem z romantycznych wizji⁴,

¹ J. M. Mata, *Terrorism and Nationalist Conflict. The Weakness of Democracy in the Basque Country*, [w:] *The Politics of Contemporary Spain*, ed. S. Balfour, London–New York 2005, s. 96.

² O delegalizacji Batasuny zob. J. Tusell, *Spain: From Dictatorship to Democracy*, Oxford 2007, s. 442–443. Wyniki wyborów za: <http://www.euskadi.net> [dostęp: 16.12.2014].

³ Por. F. Molina, *Lies of Our Fathers: Memory and Politics in the Basque Country Under Franco Dictatorship*, "Journal of Contemporary History" 2013, Vol. 49, No. 2, s. 298.

⁴ S. G. Payne, *Spain: A Unique History*, Madison 2008.

zaś na jej tle Baskowie stawali się poniekąd romantyczni „do kwadratu”⁵. Olbrzymią zasługą krakowskiej badaczki Joanny Orzechowskiej-Waślawskiej jest to, że pisząc o narodzinach baskijskiej ideologii narodowej, potrafiła zachować daleko idący obiektywizm⁶.

Podtytuł książki⁷ – „Powstanie współczesnego narodu” – może być mylący, autorka ogranicza się bowiem do wczesnego okresu rozwoju nacjonalizmu w Euskadi, kończąc narrację na pierwszej dekadzie XX wieku. W tym okresie działacze Partido Nacionalista Vasco (PNV) zaczęli dopiero odnosić pierwsze sukcesy polityczne, nie było więc mowy o próbach zdominowania sceny politycznej w prowincjach uznawanych za baskijskie. Hegemonii owej nie udało się osiągnąć nawet w okresie II Republiki – przykładowo, w wyborach w 1933 roku nacjonaści otrzymali ponad 50% głosów wyłącznie w prowincji Vizcaya (nie licząc stołecznego Bilbao)⁸. Wojna domowa z lat 1936–1939, chociaż uznawana niekiedy za rodzaj baskijskiej walki narodowowyzwoleńczej, była również konfliktem między samymi Baskami⁹. Wbrew propagandzie PNV, Baskowie stosunkowo dobrze wpasowali się w narodowo-katolicką rzeczywistość reżimu Franco. Symboliczny jest bezproblemowy powrót do kraju Luisa Arany, brata głównego ideologa nacjonalizmu baskijskiego, w 1941 roku, w czasie, kiedy przywódcy hiszpańskiej lewicy oczekiwali raczej plutonu egzekucyjnego¹⁰. Kolejny impuls do rozwoju nacjonalizmu w Euskadi, również tego radykalnego – spod znaku ETA, przyniosła druga fala industrializacji, która miała miejsce w Hiszpanii w czasie dyktatury frankistowskiej¹¹.

Niestety, książka nie wspomina o dalszej ewolucji zjawiska, skupiając się na myśli Sabino Arany Goiri. Rozumiejąc oczywiście ograniczenia, przed jakimi

⁵ Przykładem takiego podejścia jest George Steer, autor m.in. słynnych tekstów o bombardowaniu Guerniki. George Orwell skomentował jego postawę następująco: „Będąc probaskijskim, uważa on za konieczne bycie antyhiszpańskim” (cyt. za: P. Preston, *We Saw Spain Die. Foreign Correspondents in The Spanish Civil War*, London 2008, s. 285).

⁶ Temat ten był do tej pory rzadko poruszany w polskiej literaturze. Wymienić można dwa artykuły, niewzmiankowane przez autorkę omawianego opracowania: P. Jakóbczyk-Adamczyk, *Sabino Arana y Gori i jego wkład w narodziny nacjonalizmu baskijskiego*, [w:] *Primum vivere deinde philosophari. O ludziach czynu w dziejach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Białokur, A. Szczepaniak, Opole-Toruń 2009, s. 177–180; eadem, „Euskadi” versus „España”. *Wstęp do rozważań nad ideą Hiszpanii w nacjonalizmie baskijskim*, [w:] *Polska a Hiszpania. Z dziejów koegzystencji dwóch narodów w XX wieku*, red. M. Białokur, P. Jakóbczyk-Adamczyk, Toruń-Opole-Piotrków Trybunalski 2012.

⁷ J. Orzechowska-Waślawska, *Baskowie. Powstanie współczesnego narodu*, Kraków 2014.

⁸ S. G. Payne, *Basque Nationalism*, Reno 1975, s. 152–153.

⁹ Idem, *Catalan and Basque Nationalism: Contrasting Patterns*, [w:] *Ethnic Challenges to the Modern Nation State*, eds. S. Ben-Ami, Y. Peled, A. Spektorowski, London 2000, s. 99.

¹⁰ F. Molina, op. cit., s. 308.

¹¹ S. Ben-Ami, *Basque Nationalism between Archaisms and Modernity*, „Journal of Contemporary History” 1991, Vol. 26, No. 3/4, s. 501–502.

staje każdy badacz, wypada jednak wyrazić żal z powodu zaniechania choćby szkicowanego przedstawienia zmian w baskijskim ruchu narodowym. Pozwoliłoby to lepiej pojąć dziedzictwo samego Arany, który być może w pewnym stopniu odpowiada za przemoc, po jaką sięgnęli jego następcy.

Autorka nie zdecydowała się także na przedstawienie tła nacjonalizmu baskijskiego, a trzeba powiedzieć, że punkt odniesienia w postaci nacjonalizmu katalońskiego niejako sam się narzuca. Kontekst ów przedstawiał choćby wielokrotnie cytowany w *Baskach...* Stanley Payne¹². Orzechowska-Waćławska ogranicza się zaledwie do kilku zdań, zbywając sprawę uwagą, iż na Sabino „ruch kataloński nie wywarł [...] bardzo głębokiego wrażenia”¹³. Odrodzenie kulturalne w Barcelonie zaczęło się wcześniej i w latach osiemdziesiątych XIX wieku, gdy młody Bask podjął tam studia, trwało w najlepsze¹⁴. Czy zatem rzeczywiście wzajemne oddziaływanie hiszpańskich nacjonalizmów peryferyjnych nie zasługuje na większą uwagę?¹⁵

Trzeba natomiast przyznać, że krakowska badaczka doskonale przedstawiła bardziej bezpośrednie inspiracje myśli Arany, czyli karlizm i foralizm, a także ukazała rozwój przemysłowy prowincji Vizcaya – to właśnie dokonana przezeń destrukcja tradycyjnych struktur społecznych sprawiła, że Baskowie zaczęli szukać „schronienia” w nacjonalizmie. Ów związek między industrializacją a narodzinami nowoczesnego nacjonalizmu jest centralną tezą omawianej pracy. Myśl ta nie jest w żadnym razie nowatorska. W historiografii stanowi wręcz klasyczny schemat interpretacyjny tego tematu, natomiast w polskich pracach nie doczekała się tak obszernego opisu, nie mieliśmy również możliwości zapoznania się z taką ilością statystyk dotyczących regionu na przełomie XIX i XX wieku. Samo wprowadzenie tych danych do rodzimego obiegu należy uznać za pożyteczne.

Warto również zwrócić uwagę na szeroką analizę zagadnienia rasizmu w myśli Arany. Nie był to raczej rasizm w sensie biologicznym, aczkolwiek potępiał on małżeństwa mieszane między Baskami a Hiszpanami. Jak dowodzi Orzechowska-Waćławska, położenie nacisku na rasę wynikało z faktu, iż właściwie tylko ona mogła zostać uznana za czynnik jednoczący wszystkich Basków, bowiem idea oparcia się na kulturze i języku nie miała w przypadku tego narodu zbyt dużych perspektyw. Piśmiennictwo w euskarze należało do ubogich, a próba

¹² Oprócz cytowanych już prac por. S. G. Payne, *Nationalism, Regionalism and Micronationalism in Spain*, „Journal of Contemporary History” 1991, Vol. 26, No. 3/4.

¹³ J. Orzechowska-Waćławska, op. cit., s. 136.

¹⁴ R. Carr, *Spain 1808–1975*, Oxford 1982, s. 546–550; B. Obtulowicz, „Katalończycy nie są tacy sami jak pozostali Hiszpanie”. Kształtowanie się poczucia odrębności Katalończyków w XVIII i XIX wieku, [w:] *Studia iberystyczne*, t. VI, red. T. Eminowicz-Jaśkowska, A. Sawicka, Kraków 2007.

¹⁵ Por. uwagi samego Arany, zestawiającego nacjonalizm baskijski z katalońskim: S. G. Payne, *Basque Nationalism...*, op. cit., s. 75–76.

ujednoczenia różnych dialektów podjęta została dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku¹⁶. Zresztą znajomość języka wśród mieszczaństwa, do którego Arana kierował swe pisma, zanikała – sam Sabino nigdy nie mówił w nim biegle, chociaż podejmował nad nim badania filologiczne. Również religia nie była odpowiednim czynnikiem integrującym, skoro katolicyzm stanowił wyznacznik pozostałych Hiszpanów (mimo zapewnień baskijskich nacjonalistów, że tak naprawdę Hiszpanie są bezbożni)¹⁷. W tym kontekście rasizm Arany może zostać uznany za poniekąd racjonalny projekt polityczny. Nie do końca przekonuje opinia autorki, iż „rasa była [...] w jego ideologii mechanizmem obronnym [...] jej celem nie było legitymizowanie agresywnego ataku jednej grupy na drugą, lecz wznoszenie barier mających w założeniu tę grupę chronić”¹⁸, stąd też nie należy nazywać tych koncepcji „rasistowskimi”, lecz co najwyżej „rasowymi”. A przecież – tak czy inaczej – wiązały się one z szowinizmem wobec przybywających do Bilbao niebaskijskich robotników.

Wątpliwości budzi również odnoszące się do przełomu XIX i XX wieku stwierdzenie: „Posiadanie tej tożsamości (czucie się Baskiem) oznaczało, że baskijskość definiowano jako atrybut narodowy, a to oznaczało zgodność z logiką i kodem nacjonalizmu”¹⁹. Wystarczy przypomnieć słynne wystąpienie Miguela de Unamuno w trakcie Święta Rasy w 1936 roku. Głosił on wówczas: „Mówiono tu o Katalończykach i Baskach, nazywając ich Antyhiszpanią [...] ja, który jestem Baskiem, spędziłem życie ucząc was języka hiszpańskiego, którego wy nie znacie”²⁰. Unamuno należał do tego samego pokolenia, co Arana. Chociaż jego wypowiedź pochodzi z późniejszego okresu, to jednak skłania do zastanowienia, czy również około 1900 roku nie można było jednocześnie czuć się Baskiem i uważać na przykład za karlistę czy też członka wielkiej rodziny narodów Hiszpanii. Koncepcja, że jedynie baskijscy nacjonaści mieli świadomość bycia Baskami, wydaje się podobna do tej, która mówi, że każdy uświadomiony robotnik jest komunistą – to znaczy sama staje się dla siebie uzasadnieniem.

Wreszcie należy zwrócić uwagę na dość niewielką bazę źródłową monografii. Bibliografię trudno uznać za imponującą, zwłaszcza, że praca oparta została na rozprawie doktorskiej i pozostaje jedynym w języku polskim książkowym opracowaniem tematu nacjonalizmu baskijskiego. Praktycznie nie wykorzystano pozycji w języku polskim – zarówno tych o kwestii baskijskiej²¹, jak i dotyczących

¹⁶ A. E. R. Walczak, *Teorie na temat pochodzenia języka baskijskiego*, [w:] *Przewycięzanie niemożliwego. Baskowie i ich język*, red. K. Mirgos, Poznań–Wielichowo 2008, s. 23–24.

¹⁷ Księża baskijscy mieli ostrzegać rodziców, by nie uczyli dzieci kastylijskiego, czyli „języka liberałów”. Zob. R. Carr, op. cit., s. 558.

¹⁸ J. Orzechowska-Waślawska, op. cit., s. 158.

¹⁹ Ibidem, s. 195.

²⁰ P. Preston, *Comrades! Portraits from the Spanish Civil War*, London–New York–Toronto–Sydney 2006, s. 29.

²¹ Na przykład te przywoływane w przypisach 6. i 17.

karlizmu²². Pominięte zostały również istotne ujęcia tematu nacjonalizmu przygotowane przez Erica Hobsbawma²³ oraz Miroslava Hrocha²⁴.

Całość wypada ocenić zdecydowanie pozytywnie. Polski czytelnik otrzymał doskonałe wprowadzenie w pasjonujący i mało znany temat.

²² J. Bartyzel, *„Umierać, ale powoli!”. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Kraków 2006; P. Skibiński, *Tradycja wiecznie żywa. Ruch karlistowski między trzecią wojną karlistowską a hiszpańską wojną domową*, „Glaukopis” 2005, nr 2–3; A. Wielomski, *Hiszpania Franco. Źródła i istota doktryny politycznej*, Biała Podlaska 2006.

²³ E. Hobsbawm, *Narody i nacjonalizm po 1780*, Warszawa 2010.

²⁴ M. Hroch, *Małe narody Europy*, Wrocław 2003.

